

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 września 2023 r.,
sprawy **D. M.**
skazanego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Sosnowcu
z dnia 30 marca 2023 r., sygn. akt V Ka 471/22
częściowo zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Sosnowcu
z dnia 4 maja 2022 r., sygn. akt III K 492/20.

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

D.M. został oskarżony o to, że w bliżej nieustalonym okresie, nie później niż do dnia 30 czerwca 2018 r. w S., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków psychotropowych w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 200 gram w celu dalszej dystrybucji, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3

ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. (w brzmieniu Kodeksu karnego obowiązującego do 23 czerwca 2020 r.).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sosnowcu z 4 maja 2022 r., sygn. akt III K 492/20, D. M. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego czynu opisanego powyżej, przy czym odnośnie opisu tego czynu ustalono, że oskarżony wbrew przepisom art. 33-35, art. 37, art. 40, art. 40a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znaczną ilością amfetaminy oraz odnośnie opisu tego czynu ustalono, że czyn ten został popełniony w czerwcu 2018 r., czym oskarżony wyczerpał znamiona występkę z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za ten czyn została mu wymierzona kara 2 lat pozbawienia wolności oraz kara 100 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu jednej stawki na kwotę 10 zł (pkt X). Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeczono także wobec oskarżonego przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 4000 zł (pkt XI). Wyrokiem rozstrzygnięto również w przedmiocie kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego przez obrońcę z urzędu (pkt XIII i XV).

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł obrońca D. M., który zaskarżając to orzeczenie w pkt X, zarzucił:

1. naruszenie art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29.07.2005 w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa obrotu znacznej ilości amfetaminy, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego i jego wyjaśnień wynikało, iż oskarżony nie sprzedawał w czerwcu 2018 amfetaminy w jakiegokolwiek ilości;
2. błąd w ustaleniach faktycznych sprowadzający się do przyjęcia, iż oskarżony D. M. w czerwcu 2018 r. zamieszkiwał wspólnie z oskarżonym K. S. w mieszkaniu ówczesnej jego partnerki, pomimo iż konsekwentnie wyjaśniał, iż w tym okresie przebywał za granicą, zaś jego partnerka weszła w bliskie relacje z oskarżonym S., który właśnie jej dostarczał amfetaminę.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu wyrokiem z 30 marca 2023 r., sygn. akt V Ka 471/22, zmienił zaskarżony wyrok w odniesieniu do oskarżonego D. M. w ten sposób, że:

- w jego punkcie X zmienił opis czynu przypisanego oskarżonemu w taki sposób, iż uznał oskarżonego D. M. za winnego tego, że w czerwcu 2018 r. w S. wbrew przepisom art. 33-35, art. 37, art. 40, art. 40a ustawy o przeciwdziałaniu narkomani uczestniczył w obrocie znacznej ilości amfetaminy w ilości 100 gram w celu dalszej odsprzedaży, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;
- w jego punkcie XI ustalił, iż kwota przepadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przypisanego mu przestępstwa wynosi 2000 zł (pkt 1). W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt 2). Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata D. T. kwotę 1344 zł brutto tytułem zwrotu poniesionych kosztów obrony oskarżonego z urzędu przed Sądem odwoławczym, rozstrzygnął w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego (pkt 3 i 4).

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca D. T., który zaskarżając ten wyrok zarzucił:

1. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd Okręgowy oceny wszystkich wyjaśnień złożonych przez oskarżonego K. S. pod kątem ich wewnętrznej spójności i konsekwentności na potrzeby ustalenia wiarygodności wyjaśnień tego oskarżonego pomimo tego, że uzasadniając zarzut błędu w ustaleniach faktycznych obrońca D. M. zakwestionował ocenę wiarygodności wyjaśnień tego oskarżonego dokonaną przez Sąd Rejonowy w szczególności uznanie tych wyjaśnień za obszerne, spójne, logiczne i szczegółowe i wskazywał na to, że wyjaśnienie oskarżonego K. S. nie są konsekwentne i są nielogiczne;
2. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. przez zaniechanie oceny dowodów z zeznań świadków P. B., K. K. i Ł. Z., których zeznania przeczą tej wersji wyjaśnień oskarżonego K. S. na potrzeby ustalenia wiarygodności wyjaśnień tego oskarżonego, która ostatecznie została przyjęta za wiarygodną;
3. naruszenie art. 7 k.p.k. polegające na ustaleniu, że depozycje K. S. znajdują potwierdzenie w zeznaniach D. S. pomimo tego, że świadek

jedynie relacjonowała wcześniejsze opowieści oskarżonego i bez rozważenia sprzeczności w wyjaśnieniach oskarżonego K. S. i świadka D. S.;

4. naruszenie art. 167 k.p.k. poprzez zaniechanie uzupełniającego przesłuchania świadka Ł. Z. w celu ustalenia czy oskarżony D. M. mieszkał wspólnie ze świadkiem i oskarżonym K. S. w czerwcu 2018 r.;
5. naruszenie art. 440 k.p.k. poprzez zaniechanie bezpośredniego przesłuchania świadków P. B., K. K. i Ł. Z. co doprowadziło do utrzymania i przeniknięcia do orzeczenia Sądu Okręgowego błędu Sądu Rejonowego wyrażającego się w zaniechaniu wezwania na rozprawę tych świadków i postąpienie wbrew zasadzie bezpośredniości i ustności procesu karnego na podstawie art. 350a k.p.k. podczas gdy nie zachodziły przesłanki dające podstawę do takiego postępowania wskazane w art. 350a k.p.k. a ci świadkowie zeznawali o istotnych okoliczności w sposób odmienny niż to wyjaśniał oskarżony K. S. co stanowi naruszenie art. 350a k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k.

Skarżący podnosząc powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Sosnowcu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy Sosnowiec – Południe w Sosnowcu w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, dlatego podlegała oddaleniu na posiedzeniu, zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k.

Przypomnieć przede wszystkim należy, że w treści art. 523 § 1 k.p.k. enumeratywnie zostały wskazane powody wniesienia kasacji i należą do nich uchybienia z art. 439 k.p.k. oraz inne rażące naruszenie prawa, jeśli mogły mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia. Jeśli w kasacji nie podnosi się, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, błędów o charakterze bezwzględnych przyczyn

odwoławczych, to jej powodem mogą być realnie istniejące uchybienia związane z rażącym naruszeniem prawa, które nadto muszą mieć cechę istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Analiza zarzutów kasacyjnych prowadzi do nieodpartego wniosku, że obrońca wprawdzie podniósł procesowy zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. (pkt. 2.1 i 2.2.) jednak w rzeczywistości jego skutkiem miałyby być, po raz kolejny, dokonanie na etapie kontroli kasacyjnej oceny dowodów i ustaleń faktycznych, które pozwoliły na przypisanie skazanemu czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Kontrola kasacyjna przeprowadzana w taki sposób jest jednak niedopuszczalna gdyż wbrew woli ustawodawcy zmieniałaby rolę Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy jest bowiem sądem prawa, a nie faktu (patrz art. 523 § 1 k.p.k.), a więc jego działaniem nie może być ponowna ocena dowodów oraz dokonywanie ustaleń faktycznych. Tego rodzaju zabieg możliwy jest jedynie w postępowaniu odwoławczym, co wynika z treści art. 437 k.p.k. i art. 452 k.p.k.

Skarżący podnosząc zarzut nierzetelnej kontroli argumentował i zarzucał jednocześnie, że Sąd II instancji zaniechał oceny wyjaśnień K. S. oraz wskazanych przez niego świadków. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k., to wyłącznie na sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, w tym również zarzutów odnoszących się do oceny poszczególnych dowodów i ustaleń faktycznych, jeśli takie zostały sformułowane w apelacji. Z obowiązku wynikającego z tego przepisu Sąd II instancji wywiązał się jednak w sposób prawidłowy, nie stwierdzając żadnych uchybień w tym zakresie, wbrew wywodom apelującego.

Obowiązkiem tego Sądu z pewnością nie była natomiast ocena dowodów, gdyż w istniejącym układzie procesowym zastrzeżona ona była dla Sądu I instancji. Wynika to z faktu, że Sąd odwoławczy nie prowadził własnego postępowania dowodowego, podzielił za to dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę wyjaśnień współoskarżonego K. S., którego relacje miały kluczowe znaczenie dla ustalenia odpowiedzialności karnej skazanego D. M.. Sąd II Instancji prawidłowo argumentował, że choć dowód ten należy do dowodu tzw. z pomówienia, co wymagało szczególnego, skrupulatnego i jednocześnie wyważonego do niego podejścia, to jednak – wbrew zarzutom apelacyjnym – wyjaśnienia tego

współoskarżonego mogły stanowić pełnowartościową podstawę ustaleń faktycznych. K. S. konsekwentnie bowiem przedstawił udział i rolę D. M. w obrocie znaczną ilością narkotyków. W sposób szczegółowy przytoczył okoliczności zwłaszcza ich wspólnego zamieszkiwania, a także przekazania pakunku zawierającego amfetaminę.

Sąd Okręgowy z kolei słusznie akcentował, że wyjaśnienia K. S. w tym zakresie, korelowały z zeznaniami świadka D. S., która będąc przesłuchiwaną uzupełniając na etapie postępowania odwoławczego potwierdziła przecież zarówno fakt wspólnego zamieszkiwania obu mężczyzn jak również związek D. M. z nielegalnym obrotem środkami odurzającymi (przekazanie temu ostatniemu wspomnianej paczki). Zdaniem Sądu II instancji świadek przytoczyła również okoliczności, które w innych aspektach tej działalności, potwierdzały relacje K. S. (chęć i jednocześnie niemożność zerwania z procederem przestępczym).

Sąd apelacyjny nie znalazł postaw do uwzględnienia twierdzeń obrońcy, jakoby w czerwcu 2018 r. D. M. przebywał za granicą Polski, co miało dawać mu alibi i jednocześnie uwalniać od odpowiedzialności za zarzucane przestępstwo. Wyjaśnienia oskarżonego były wątpliwe choćby dlatego, że D. M. wspomniał o tym dopiero przez sądem. Wcześniej milczał na ten temat, chociaż do początku podważał swoje sprawstwo i wyjaśniał na temat okoliczności zarzucanego mu czynu. Oceny tej nie zmieniają w szczególności zeznania świadka M. P., który w dość enigmatyczny sposób relacjonował, iż widywał oskarżonego M. - chyba w wakacje w Holandii. Świadek ten nie podawał natomiast żadnych szczegółów spotkania, rzekomej pracy, miejsca jej wykonywania, a jak wskazywał Sąd Rejonowy, miał ostatecznie wątpliwości czy widział oskarżonego w pierwszej czy drugiej połowie roku (k. 1566). To zaś, automatycznie wyklucza te depozycje jako wartościowe źródło dowodowe. Sąd odwoławczy podsumował nadto, że nawet gdyby oskarżony wyjeżdżał za granicę, to i tak wyjazd ten, w żaden sposób nie kolidowałby z możliwością dopuszczenia się przez niego w ustalonym czasie i miejscu przypisanego czynu.

Z przytoczonej tylko szcątkowo argumentacji Sądu II instancji wynika, że nie tylko rozpoznano wszystkie zarzuty apelacyjne kwestionujące oceną poszczególnych dowodów, ale przede wszystkim uczyniono to rzetelnie, co

znalazło swój wyraz na karatach uzasadnienia. Zarzuty naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. były więc bezzasadne, jak również twierdzenie obrońcy, że Sąd odwoławczy dopuścił się obrazy art. 440 k.p.k. Przypomnieć wszak należy, że przepis ten nakazuje Sądowi odwoławczemu zmianę lub uchylenie orzeczenia rażąco niesprawiedliwego, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Autor kasacji zarzucił w rzeczy samej zaniechanie przez Sąd II instancji autonomicznego bezpośredniego przesłuchania wskazanych świadków P. B., K. K. i Ł. Z.. Oczywiście jest więc, w świetle art. 440 k.p.k., że tego rodzaju uchybienie jak opisane nie może być łączone z tym przepisem.

Z akt sprawy wynika, że Sąd Rejonowy kierując się treścią art. 350a k.p.k. postanowił zaniechać wezwania i uznać za ujawnione w całości bez odczytywania protokoły przesłuchań oskarżonych i świadków dotychczas nieprzesłuchanych będące w aktach sprawy (k. 1520, t. VIII). Obecny na rozprawie obrońca nie oponował przeciwko takiemu rozstrzygnięciu przez Sąd I instancji, a więc należy oczekiwać, że określony w powołanym przepisie sposób procedowania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie naruszał praw oskarżonego.. Zgodnie z art. 350a k.p.k. przewodniczący składu orzekającego może zaniechać wezwania na rozprawę świadków, którzy zostali przesłuchani, przebywających za granicą lub mających stwierdzić okoliczności, które nie są tak doniosłe, aby konieczne było bezpośrednie przesłuchanie świadków na rozprawie, w szczególności takie, którym oskarżony w wyjaśnieniach swych nie zaprzeczył. Tryb określony w art. 350a k.p.k. nie jest przewidziany jedynie w sytuacjach, gdy przesłuchanie świadka nie jest możliwe, gdyż wówczas ma zastosowanie wprost art. 391 § 1 k.p.k. Regulacja z art. 350a k.p.k. ma więc zastosowanie, gdy przesłuchanie świadka jest wprawdzie możliwe, ale z uwagi treść jego zeznań, albo określone w tym przepisie utrudnienie procesowe (miejsce pobytu za granicą), nie jest niezbędne. Chodzi w tym przepisie więc nie tylko o wypadki, kiedy świadka nie można było wezwać, ale również wszystkie inne przypadki, gdy można zrezygnować z zasady bezpośredniości w odniesieniu do przeprowadzania dowodów mniej istotnych dla dokonywania ustaleń (zob. np. postanowienie SN z 28 listopada 2022 r., IV KK 383/22). Autor kasacji nie wykazał natomiast, aby wskazani przez niego świadkowie dysponowali cennymi, z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego, informacjami, którym by on

sam zaprzeczał. To, że świadkowie oświadczali, że kupowali amfetaminę od K. S. (przywołani przez obrońcę P. B., Ł. K., Ł. Z.), nie wyklucza przecież jednocześnie udziału D. M. w obrocie narkotykami, która miała się na dobre rozpocząć na koniec czerwca 2018 r. (przekazanie paczki, uzasadnienie SR - k. 1563). Okoliczność ta również nie podważa, wiarygodności depozycji K. S., który złożył obciążające, lecz uznane za obiektywne, co do współpracy z D. M. wyjaśnienia. Zeznania wskazanych świadków nie przeczyły w żadnym aspekcie wyjaśnieniom skazanego i dotyczyły okoliczności sprawy, które nie odnosiły się bezpośrednio do współpracy przestępczej K. S. ze skazanym D. M.. W tym stanie rzeczy nie sposób stwierdzić, aby decyzja Sądu Rejonowego o zastosowaniu art. 350a k.p.k. i rezygnacji z przeprowadzenia tych dowodów była bezpodstawna oraz aby doszło do naruszenia prawa do obrony skazanego (art. 6 k.p.k.), które to uchybienie miałoby przeniknąć do postępowania odwoławczego.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu wskazać należy, że przed Sądem odwoławczym nie doszło także do naruszenia art. 167 k.p.k., co w sposób chybiony zarzucił w pkt 2.5 kasacji obrońca. Do naruszenia tej normy może dojść jedynie wówczas, gdy przeprowadzenie przez sąd dowodu z urzędu jest niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a tym samym konieczne dla prawidłowego wyrokowania. Taka jednak potrzeba nie zachodziła w odniesieniu do dowodu z zeznań świadka Ł. Z., ani przed Sądem I instancji, który rezygnował z przeprowadzenia tego dowodu w postępowaniu sądowym, ani tym bardziej przed Sądem II instancji. Kwestionowany zarówno w apelacji jak i w kasacji przez skarżącego fakt wspólnego zamieszkiwania K. S. z oskarżonym D. M., wynikał głównie z uznanych za wartościowe relacji tego pierwszego oskarżonego, które dodatkowo wspierały depozycje D. S.. Przesłuchanie świadka Ł. Z., który miał jedynie twierdzić, że przez pewien czas mieszkał wraz z K. S., niczego w tym aspekcie nie zmienia.

Skarżący zgłoszonymi zarzutami nie wykazał zatem, aby przed Sądem Okręgowym doszło do nierzetelnej kontroli instancyjnej, ani też do naruszenia sugerowanych przepisów prawa procesowego.

Nie znajdując zatem postaw do uwzględnienia kasacji orzeczono jak w pkt I postanowienia. Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

rozstrzygnięto w przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego.

[SOP]

[ms]